

Czcigodny Księżę Arcybiskupie,
Szanowna P. Minister,
Szanowni organizatorzy, prelegenci i uczestnicy sympozjum naukowego.

W imieniu o. Prowincjała Tomasza Ortmanna SJ pragnę przekazać już na początku wyrazy uznania dla organizatorów dzisiejszego sympozjum, którzy przygotowali tę inicjatywę i zaprosili nas, abyśmy razem podjęli głębszą refleksję nad duszpastersko-patriotycznym wymiarem kanonizacji św. Andrzeja Boboli.

W ramach krótkiej refleksji wprowadzającej chciałbym nawiązać do jednego z przejawów pamięci o św. Andrzeju Boboli. Ten przejaw jest wymowny, ponieważ pokazuje, że postać św. Andrzeja nadal wzbudza zainteresowanie i zaufanie.

Od kilku lat mam okazję obserwować jak żywe jest zainteresowanie tą postacią i przejawia się ono w napływających systematycznie prośbach o udostępnienie relikwii tego Świętego Patrona. Jego integralne relikwie znajdują się w Sanktuarium w Warszawie na Mokotowie, przy ul. Rakowieckiej 61.

Można powiedzieć, że przez kolejne lata, zarówno do kustosza tegoż sanktuarium jak również do kurii naszej prowincji zakonnej, co pewien czas docierają pisemne prośby, zapytania o możliwość otrzymania części relikwii tego świętego jezuitę.

Warto tu zaznaczyć, że zgodnie z obowiązującą praktyką w tym względzie, relikwie przekazywane są jedynie do kościołów i kaplic, gdzie mogą w odpowiednio zadbanej formie być umieszczone, zabezpieczone i wykorzystane do kultu ze strony wiernych i różnych form pobożności.

Nie są przekazywane osobom prywatnym, które też niekiedy proszą. Przejrzałem zebrane prośby z ostatnich lat. I tak – w 2017 r. – otrzymaliśmy ponad 30 prośb o relikwie, które potem zostały przekazane parafiom i ośrodkom duszpasterskim – w większości w Polsce, ale nie tylko. W roku 2017 relikwie św. Andrzeja Boboli zostały przekazane również do wspólnoty katolickiej do Niemiec, Austrii, na Ukrainę i do Szwajcarii.

Natomiast w tym roku 2018 – otrzymaliśmy już ponad 12 podobnych prośb, w tym aż pięć z zagranicy, tzn. z Chorwacji, Rosji, Ukrainy, Kanady i ze Stanów Zjednoczonych.

To jest ciekawe świadectwo, jak wierni z wielu miejsc w Polsce i poza jej granicami, otaczają czcią tego św. Patrona. Taka sytuacja trwa już od wielu lat.

Oto kilka fragmentów listów, jaki otrzymaliśmy z prośbą o relikwie. Z parafii z archidiecezji przemyskiej – taką prośbę: „Zwracam się z uprzejmą prośbą o przekazanie relikwii św. Andrzeja Boboli. Prośbę swoją i swoich parafian motywuje przede wszystkim potrzebą tak wielkiego orędownika w naszej małej społeczności. Nasza parafia jest podzielona, naznaczona trudną historią, w której po dziś dzień żywe są uprzedzenia wobec Braci Prawosławnych i Grekokatolików. Jestem przekonany, jak również spora część parafian, że św. Andrzej jest wyjątkowym Patronem naszej Ojczyzny”.

Z katolickiej parafii w Kirowie w Rosji: „Z uwagi na zasługi św. Andrzeja dla jedności Kościoła Chrystusowego i jego zaangażowanie w obronie czystości wiary, byłoby wielkim dobrodziejstwem uzyskanie tych relikwii dla naszej parafii”.

I jeszcze fragment prośby, jaką otrzymaliśmy jako Kustosze Relikwii św. Andrzeja Boboli z parafii w Kanadzie: „Nasza parafia jest wspólnotą skupiającą ponad 14 000 rodzin, głównie polskiego pochodzenia. Obecność tak wielkiego Patrona Polski w tym miejscu jest niezwykle ważna, bowiem Ci ludzie żyjący z dala od swojej Ojczyzny, sercem wciąż są z Nią związani i ważne są dla nich sprawy polski. Jako proboszcz wierzę, że obecność św. Andrzeja Boboli tu, na kanadyjskiej ziemi będzie umacniała miłość do Ojczyzny, ale jeszcze bardziej miłość do Boga, któremu św. Andrzej pozostał wierny do końca”.

Oto wybrane przykłady żywej pamięci o postaci św. Andrzeja Boboli jako Patrona Polski i patrona różnych trudnych sytuacji życiowych.

Życzę raz jeszcze organizatorom i wszystkim uczestnikom tego sympozjum wielu intelektualnych i duchowych owoców z pogłębienia wiedzy o św. Andrzeju oraz przyjaźni z nim.

Leszek Mądryk SJ
Socjusz o. Prowincjała